Zachodniopomorskie niezadowolone z podziału FDS

Utworzono: piątek, 08, marzec 2019 11:49



Podział pieniędzy w ramach Funduszu Dróg Samorządowych jest krzywdzący dla województwa zachodniopomorskiego – taki wniosek płynie z analizy zasad zawartych w rządowym rozporządzeniu. Interpelację w tej sprawie zgłosił radny województwa Wojciech Dorżynkiewicz.

Marszałek Olgierd Geblewicz zwrócił się z apelem do Ministerstwa Infrastruktury o uwzględnienie specyfiki naszego regionu w planowaniu wydatków. Zdaniem marszałka w obecnym systemie podziału środków pominięto zachodniopomorską specyfikę, co odbije się niekorzystnie na dostępności komunikacyjnej w regionie.

„Stan polskich dróg samorządowych wciąż stanowi jedną z podstawowych barier ograniczających wzrost poziomu bezpieczeństwa ruchu drogowego, a także jest czynnikiem obniżającym aktywność gospodarczą, inwestycyjną oraz konkurencyjność regionów i poszczególnych ośrodków gospodarczych” – czytamy w informacji na temat Funduszu Dróg Samorządowych umieszczonej na stronie internetowej Ministerstwa Infrastruktury.

"*Wszystko wskazuje na to, że w naszym województwie zmiany na lepsze nie będzie. Pod względem wysokości przyznanych środków plasujemy się „w ogonie” – dopiero na 14 miejscu w kraju.*

Powodem jest sposób podziału pieniędzy, opisany w Rozporządzeniu z dnia 17 grudnia 2018 r., w którym głównym parametrem decydującym o dofinansowaniu dla danego regionu jest czynnik drogowy – czyli stosunek powierzchni dróg gminnych i powiatowych w województwie do wskaźników krajowych. Tymczasem na Pomorzu Zachodnim problem tkwi gdzie indziej: Zachodniopomorskie charakteryzuje się jednym z najniższych w kraju stosunkiem dróg o nawierzchni twardej do dróg o nawierzchni gruntowej, wynoszącym wg danych GUS na dzień 31grudnia 2017r.

Phoca PDF

61,2%, przy średniej ogólnej 71%. Drogi nieutwardzone, to właśnie drogi gminne i powiatowe. Rozwiązania przyjęte przez rząd w ogóle nie uwzględniają takich danych."

- W moim przekonaniu w rozporządzeniu przyjęto wskaźniki preferujące regiony, w których rządzi Prawo i Sprawiedliwość. Znowu wschód Polski jest faworyzowany. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, że północne regiony należą do najbardziej transportowo wykluczonych nie tylko w Polsce, ale i w Europie. W środkowej części województwa zachodniopomorskiego drogi powiatowe stanowią znaczną część sieci komunikacyjnej. Ich stan jest więc jednym z najistotniejszych warunków zrównoważonego rozwoju Pomorza Zachodniego - mówi marszałek Olgierd Geblewicz.

„Powyższy podział jest z naszego punktu widzenia nie tylko nielogiczny i niezrozumiały, ale po prostu niesprawiedliwy. Oceniamy go jako kolejny krok w kierunku marginalizacji Pomorza Zachodniego i przekazujemy nasz stanowczy sprzeciw dla powyższych poczynań – czytamy w piśmie skierowanym do Ministra Andrzeja Adamczyka. - *Oczekujemy podjęcia przez Pana Ministra skutecznych działań, które przyniosą w swoim efekcie zwiększenie środków dla województwa zachodniopomorskiego do poziomu odpowiadającego sprawiedliwemu podziałowi*."

Źródło: UMWZ

Phoca PDF